

# DZIARMA, Bomby (feat. Szpaku)

Wybieram najdłuższą trasę do celu małymi krokami przed siebie  
Nie widzę planu innego bo wszystko co miała włożyłam w ten jeden  
nie dziwne że ciągle pod górę mam skoro planuje wspinaczkę na sam szczyt  
a z każdym krokiem chce wyżej bo limitu ma prócz mej wyobraźni  
wizualizuje wynik, konsekwencja to przepis  
kiedyś płuca ty cynik - dzisiaj pływam jak rekin  
mówią coś o pokorze, ucze się jej na błędach  
bo lepiej w porę jest wyciągnąć wnioski niż stale się w głowie zapętleć  
chcą liczyć creditsy? niech zrobią rachunek sumienia  
chętnie udzieli pożyczki bo widzę, że słabo idą wyświecenia  
ja w życiu stawiam na rozwój, sukces mój wielu ma ojców  
głowa otwarta na oścież, ciągle głodna nowych bodźców

tu nie słysząc co gadają  
bomby wybuchają  
mam dla ciebie radę małą  
nim coś powiesz się zastanów

tu nie słysząc co gadają  
bomby wybuchają  
mam ze sobą armię całą  
jedno słowo cie rozwałą blau

łó gruby boss, ważę więcej niż twój label cały  
przestałem ważyć słowa, twoje lata z pudełkami  
nie gram pop a się czuje jak ich troje sam  
łyk aż spałam ile się da  
kiedy wjeżdżam jak ambulans serce dać tej scenie  
i czasem ktoś na drodze ale szybko zjedzie  
wdepnąłem w twoją płytę nowym vapromaxem  
wisisz mi za buty i promocje na mnie

tu nie słysząc co gadają  
bomby wybuchają  
mam dla ciebie radę małą  
nim coś powiesz się zastanów

tu nie słysząc co gadają  
bomby wybuchają  
mam ze sobą armię całą  
jedno słowo cie rozwałą blau